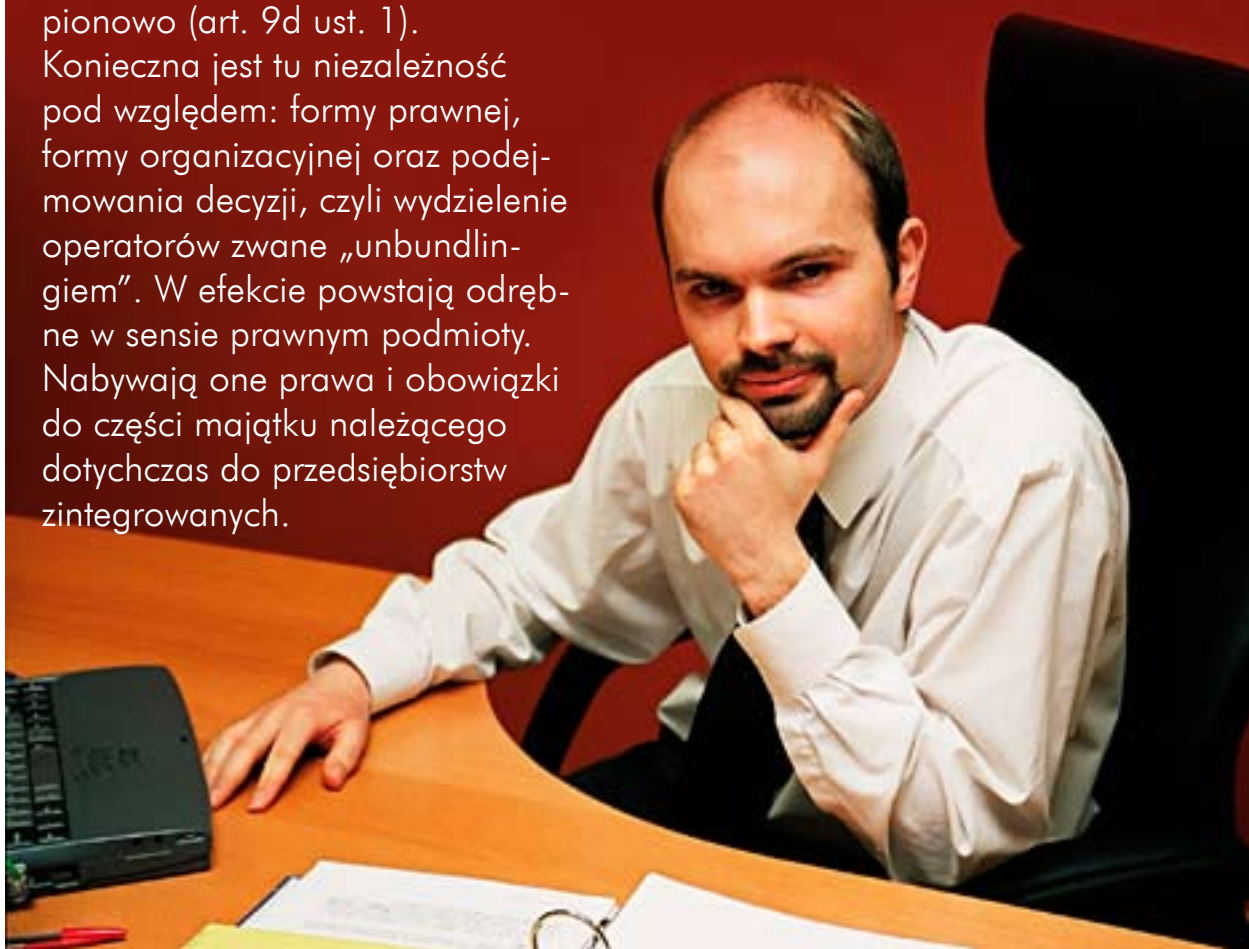


Krzysztof Siewicz, prawnik w Kancelarii Prawnej Grynhoff Woźny Maliński

Wydzielenie operatorów („unbundling”) a systemy informatyczne

Prawo energetyczne wymaga wprowadzenia daleko idącej niezależności pomiędzy operatorem systemu przesyłowego, operatorem systemu dystrybucyjnego i operatorem systemu połączonego, istniejącymi w strukturze przedsiębiorstwa zintegrowanego pionowo (art. 9d ust. 1). Konieczna jest tu niezależność pod względem: formy prawnej, formy organizacyjnej oraz podejmowania decyzji, czyli wydzielenie operatorów zwane „unbundlingiem”. W efekcie powstają odrębne w sensie prawnym podmioty. Nabywają one prawa i obowiązki do części majątku należącego dotychczas do przedsiębiorstw zintegrowanych.



Odrębność prawna i przekazanie określonych aktywów to jednak nie wszystko. Konieczne jest również przeprowadzenie szeregu działań tak, aby zapewnić operatorom wydzielonym niezależność organizacyjną oraz decyzyjną. Działania te są determinowane następującymi kryteriami niezależności (art. 9d ust. 2):

- oddzielenie kadry zarządzającej,
- zapewnienie możliwości niezależnego działania osobom odpowiedzialnym za zarządzanie systemem gazowym lub elektroenergetycznym,
- zapewnienie operatorom prawa podejmowania niezależnych decyzji w zakresie zarządzanego majątku, koniecznego do ich działania,
- zakazanie (z pewnym wyjątkiem) kierownictwu przedsiębiorstw zintegrowanych pionowo wydawania operatorom poleceń dotyczących ich bieżącego funkcjonowania oraz podejmowania decyzji w zakresie budowy sieci lub jej modernizacji.

Operatorzy wydzieleni muszą oczywiście korzystać nadal z systemów informatycznych, które są niezbędne w bieżącej działalności przedsiębiorstw energetycznych. Niektóre systemy to kluczowy element organizacji spółki, niezbędny w procesie podejmowania decyzji. Trudno jednak uznać, aby po wydzieleniu operator mógł korzystać z tych samych systemów co poprzednio. Wynika to z uwarunkowań natury prawnej oraz technicznej.

Przede wszystkim uprawnienia użytkowników systemów informatycznych (licencje udzielane przedsiębiorstwom zintegrowanym) zwykle nie obejmują udostępniania ich odrębnym i niezależnym podmiotom. Wielu producentów tzw. systemów własnościowych zezwala bowiem użytkownikom na korzystanie jedynie w minimalnym zakresie. W licencjach określa się nawet skończoną liczbę stanowisk, na których dozwolone jest używanie danego programu. Poza licencjami, z systemami informatycznymi związane są umowy takie jak: wdrożeniowe,

serwisowe i inne. Zgodnie ze swoją naturą wiążą one tylko ich strony. Osoba trzecia (tu: wydzielony operator) nie może co do zasady korzystać z uprawnień przysługujących przedsiębiorstwu zintegrowanemu, które taką umowę zawarło. Oczywiście w trakcie procesu wydzielenia możliwe jest tzw. przeniesienie na operatora wydzielonego praw i obowiązków z licencji oraz z pozostałych umów związanych z systemami informatycznymi. Wymaga to zgody drugiej strony, czyli licencjodawcy lub usługodawcy.

” Operator wydzielony powinien móc wybrać dostawcę usług informatycznych niezależnie od wyboru dokonanego przez pozostałe części przedsiębiorstwa zintegrowanego

Trudno jednak zakładać, że w procesie wydzielenia jedynym koniecznym działaniem będzie formalność prawna polegająca na zmianie stron umowy. W wyniku zmian formy organizacyjnej oraz sposobów podejmowania decyzji dokonywanych w celu zapewnienia wymaganej prawem niezależności dojdzie najprawdopodobniej do istotnych zmian zadań i procesów, jakie dotychczas wykonywały systemy informatyczne. Tym samym powstanie konieczność przeprojektowania tych systemów tak, aby były niezależne. Chodzi przecież między innymi o to, aby osoby odpowiedzialne za zarządzanie systemem gazowym lub elektroenergetycznym mogły działać niezależnie, a operatorzy mieli prawo podejmowania niezależnych decyzji w zakresie zarządzanego majątku, w tym w zakresie tych właśnie syste-

mów informatycznych. Z drugiej strony systemy informatyczne wydzielonych operatorów muszą być nadal zdolne do ścisłej współpracy. Chodzi tu chociażby o zdolność wymiany informacji dla celów wzajemnych rozliczeń.

Ponadto operator wydzielony powinien móc wybrać dostawcę usług informatycznych niezależnie od wyboru dokonanego przez pozostałe części przedsiębiorstwa zintegrowanego. Tylko w takim przypadku można będzie mówić o spełnieniu wymaganych w art. 9d ust. 2 kryteriów niezależności. Nie będzie to możliwe w sytuacji, w której zostanie dokonane proste przeniesienie systemów informatycznych lub ich części na operatora wydzielonego. Może to łatwo doprowadzić do uzależnienia tego operatora od decyzji w zakresie wyboru technologii podejmowanych przez pozostałe części przedsiębiorstwa zintegrowanego. Zwłaszcza, jeżeli mamy do czynienia z systemami własnościowymi bazującymi na tzw. zamkniętych standardach.

Wobec powyższego, proces wydzielenia powinien w odniesieniu do systemów informatycznych polegać na gruntownym przemyśleniu wzajemnych relacji, które będą zachodzić po wydzieleniu. W wyniku takiej refleksji powinno dojść nie do podziału, lecz do wdrożenia po obu stronach odrębnych systemów informatycznych. Systemy te powinny opierać się na otwartych standardach. Otwarte standardy umożliwiają bowiem współpracę systemów informatycznych, zapewniając jednocześnie ich niezależność. W szczególności dzięki otwartym standardom operator wydzielony nie będzie musiał uzgadniać własnych decyzji w zakresie wyboru systemów informatycznych z pozostałymi częściami przedsiębiorstwa zintegrowanego.

Autor tekstu wziął udział w debacie „Unbundling a systemy informatyczne”, która odbyła się 10 grudnia 2007 roku w siedzibie PAP w Warszawie